

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 jam) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 jam) lub jego miejsce 10 gr.

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Florjańska 1, Telefon 164

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Środa, dnia 13-go kwietnia 1936 r.

Dział nieurzędowy.

Przedświąteczne wyjaśnienia na zaciemnionych horyzontach europejskich

Szereg wydarzeń tygodnia przedświąteczne zdaje się zapowiadać zbliżenie się momentu pewnego wyjaśnienia męślychania zaciemnionych europejskich horyzontów politycznych.

Wiele jest przyczyn, upoważniających do snucia tych — oby nie zbyt optymistycznych! — wniosków. Przeszkodzenie plebiscytu i wyborów do Reichstagu Wielkich Niemiec przyniesie zapewne uspokojenie umysłów niemieckich, pozostających w najwyższym bodaj napięciu ekscytacji od pamiętnego dnia 11-go marca r.b. — dnia przyłączenia Austrii do Niemiec. Po wielkich dniach patriotycznego napięcia, podsyconego propagandą plebiscytową — wyborczą o rozmiarach wręcz niespotykanych dotąd, przyjdzie się rzeczy dnia pracy nad faktycznym zjednoczeniem, nad oparowaniem umostwieniem problemów politycznych, gospodarczych, społecznych i strukturalnych, które Anschluss nastroczył.

Rezultat plebiscytu i wyborów nie jest niespodzianką. Daje on w ręce kancлера Hitlera nieograniczone pełnomocnictwa do rządzenia Wielkimi Niemcami. Niewątpliwie, jednogłośnie aprobatą jego poczynił przez naród niemiecki podnosi wyżej jeszcze — o ile to w ogóle jest możliwe — auctoritet władzy niemieckiej. Oceniając decyzje kancлера Hitlera we wszystkich dziedzinach, trzeba będzie fakt tej 100-procentowej aprobaty społeczeństwa niemieckiego traktować na uwadze.

Wojna dłużej w Hiszpanii — zbliża się ku końcowi. Przesłanie ciężkiej na kleszczu Europy streszliwa zmora komplikacji międzynarodowych, którym groził każdy dzień trwania bratobójczej rzezi. Nie sposób przewidywać, jak ułożą się stosunki na półwyspie Iberyjskim. Nie sposób przewidywać, jaką politykę wewnętrzną i zagraniczną poprowadzi rząd narodowej Hiszpanii wtedy, kiedy nie będzie musiał rządzić się w swych poczynaniach przesłankami doraźnymi, dyktowanymi przez fakt trwania w krwawych zmaganiach wojennych. Trudno jest przewidywać zupełnie dokładnie, w jakim kierunku zwróca się sympatie nowej Hiszpanii, choć łatwo przewidzieć kogo dotknie jej niechęć. W każdym razie — państwa świata muszą się liczyć z realnym stanem rzeczy w Hiszpanii i podjąć męską de-

cyzję w obliczu rzeczywistości. Istnienie rządu gen. Franco nie może być dla zachodniej przyczyna doktrynalnych niedoszacowań. Tęgo wymagają interesy państw, europejskich przede wszystkim.

Zbliżający się finał krwawej tragedii hiszpańskiej ułatwił w znacznym stopniu dojście do porozumienia pomiędzy Anglią i Włochami. Ostatnie dni przyniosły dość ścisłe wiadomości na temat konkretyzujących się rezultatów wielotygodniowych rokowań, prowadzonych przez hrabiego Ciano i lorda Pertha. Uznanie i określenie interesów obu państw na rozległych lądach i morzach zdaje się być myślą przewodnią układu, który właśnie przyczynić się może do spacyfikowania atmosfery europejskiej, tym więcej, że pozytywne osiągnięcia rozmów włosko-angielskich mogą być uważane za horoskop pomyślny dla projektowanych podobnych układów brytyjsko-niemieckich.

Ostatnie wydarzenia we Francji — dojście do władzy rządu Edwarda Daladier z Jerzym Bonnetem jako ministrem

spraw zagranicznych — pozwala na bardziej optymistyczne przewidywania w dziedzinie możliwości polityki francuskiej z impasu, w jaki pogrążyła ją seria przesilen i sprowizoriów gabinetowych ostatnich tygodni. Jeżeli rząd premiera Daladier zdola utrzymać się przez czas dłuższy, to w obliczu zmysłu rzeczywistości, który objawili niejednokrotnie jego kierownicy — Daladier, Chauviemps, Bonnet można liczyć się z możliwością podjęcia próby nawiązania bezpośrednich rozmów dyplomeacji francuskiej z niemiecką i włoską, na drodze wytkniętej przez inicjatywę Neville Chamberlains. W tych warunkach seria bilateralnych porozumień, normujących szereg zagadnień najbardziej zoogionych, może rozwinąć się zarówno w zakresie problematyki, jak i obszarów, któreby zostały nimi objęte. Bezspornie, taka seria układów stanowić może podbudowę nie tyle nawet formalną, ale poniekąd psychologiczną dla podjęcia próby pełnej rekonstrukcji porządku europejskiego i światowego.

Nie zapuszczajmy się jednak zbyt da-

Świecone w każdym domu.



Oto wywieszki, które stanowią dowód odpowiedniego świadczenia na Pomoc Zimową. Wywieszki są odpowiednio numerowane tak, by każdej chwili mogły być skontrolowane.

Komitety Pomocy Zimowej rozsyłają wywieszki do płatników, a w wypadkach zbiorowych przekazów świadczeń za personel, wysyłają takowe do pracodawców, którzy doręczają je swoim pracownikom.

Wywieszki powinny być umieszczone w miejscach widocznych, t. z. na drzwiach mieszkań, oknach, witrinach i t. d. tak, aby każdy mógł się od razu zorientować, KTO UISZCZA ŚWIADCZENIA NA POMOC ZIMOWĄ ODPOWIEDNIO DO UCHWAŁONYCH NORM, A KTO SIĘ OD TYCH ŚWIADCZEŃ UCHYLA.

leko w przyszłość i nie dajmy się unieść optymizmowi!...

Zbyt dalekie są jeszcze perspektywy, których szkic powyższy, pobieżny, jest raczej wyrazem życzeń zamężonej niepo-

kojami opinii publicznej, aniżeli obrazem bliższej przyszłości.

Nie będzie jednak przesadą stwierdzenie, że wydarzenia tygodnia przedświątecznego pozwalają dostrzec mgliste za-

rysy zrębów przyszłego ładu europejskiego. Jak na czasy, w których „żyć trzeba niebezpiecznie” — i to dobre...

—o—

CZECHOSŁOWACJA NA ROZDROZU.

Czechosłowacja stała się przedmiotem olbrzymiego zainteresowania. Nigdy w ciągu ostatnich 20 lat nie rozprawiano tak powszechnie i tak żywo nad jej losem, sytuacją i przyszłością, co obecnie. Wystarczy śledzić wyneurzenia prasy światowej, rozliczne wypowiedzi publicystyczne ostatnich dni, by to stwierdzić. Refleksem tego zainteresowania były również odgłosy w parlamentach; nota rządu polskiego, skierowana do Pragi, odezwała się donośnym echem na świecie.

Zapanowało powszechne zrozumienie niebezpieczeństw, grozących już nie rozmaitym interesom politycznym Czechosłowacji, ale wręcz jej bytowi. Uświadomiono sobie że stanowi ona jakby zlepek sprzecznych interesów, które ongi były zresztą dla ludzi, obiektywnie na to państwo spoglądających, zupełnie widoczne — dziś jednak już grożą Czechosłowacji w sposób niedwuznaczny.

Wszyscy to widzą, wszyscy już doceniają i rozumieją. I tylko sama Czechosłowacja jakby wciąż jeszcze nie dowierzała, wciąż nie rozumiała otaczającej ją rzeczywistości, wciąż jeszcze żyła w mgłach ulud i fikcji, w jakie się szczerze nie spowiada od pierwszej chwili, gdy wkrzeszony został jej byt państwowy.

Bo nie widać zupełnie, by w Pradze przejrano wreszcie, by z wypadków historycznych ostatniej doby wysnato logiczne konsekwencje, by nawrócono z fatalnej drogi, która właśnie państwo to zawiodła nad brzeg prawie że przepaści...

My Polacy, od dawna dostrzegaliśmy tę fatalną drogę. Nigdy nie ukrywaliśmy tego przed Czechosłowacją. Spotykaliśmy się jednak z ślepotą i głuchotą, z wyraźnym zaślepieniem politycznym i z uszami, szczerze zatkanymi, nieprzystępnymi dla rzeczowych argumentów.

Ba, co więcej, spotykaliśmy się stale z faktem, że właśnie Czechosłowacja stała się siedliskiem przeciwpolskich kłowań, że tam sadowiły się wszelkie ruszy, wymierzone przeciw naszym żywotnym interesom państwowym i narodowym i że te właśnie zarodki antypolskich kłowań cieszyły się poparciem czechosłowackich czynników politycznych i rządowych.

Bo gdzież, jeśli nie w Czechosłowacji, spotykaliśmy największe utrudnienia w przełomowym dla naszego państwa roku, kiedy przyszło nam zwalony nawałę od wschodu? Któż złośliwie starał się przeszkodzić dowozowi broni i amunicji dla naszych wojsk, zmagających się w r. 1920 o granice państwa? Któż sgaralizował przedostanie się transportów broni i amunicji, idących z Węgier? Albo jeszcze przedtem... Któż wtedy gdyśmy ledwo poszli żyć i urządzić się jako państwo, urządził zbrojny wypad z myślą, by wkrzesić „ideę Przemyslidów” z 14-go stulecia, odebrać nam czysto polskie dzierżawy na południowo — zachodnich kresach państwa?

I gdzież znalazły, już w pierwszych latach naszej niepodległości, bezpieczny schron wszelkie ośrodki mniejszościowej irydenty, jeśli nie w Czechosłowacji? Gdzie powstał „uniwersytet ukraiński”,

tak czule forytowany przez praskie czynniki polityczne... Gdzie znalazł schronienie „Legion ukraiński”? Stąd szły transporty materiałów wybuchowych, dostarczane przez południowe stoki Karpat do Polski, by służyły wewnątrz naszego kraju dywersjom politycznym — partyjnym... Dokąd chłonili się bezpośredni i pośredni sprawcy mordu na ś. p. min. Pierackim, wyczuwając słusznie, że tylko w Czechosłowacji znajdują atmosferę „bratnią”...

A wreszcie: po zgłoszeniu się stosunków między Czechosłowacją a Sowiecami, tak ścisłym i konfidencjonalnym, jakiego Z. S. R. R. nigdzie w Europie nie zdołał uzyskać, gdzie Komintern zdobył sobie najliczniejszą bazę wypadową dla swej agitacji komunistycznej, skierowanej w naszą stronę... Ujawnione ostatnio na ten temat rewelacje są bardzo wymowne... I oczywiście dalekie jeszcze od wyczerpania tego „tematu”. Bo jak bardzo Czechosłowacja zaangażowała się się w umożliwienie i poparcie roboty Kominternu — to każdej jeszcze chwili można by udowodnić bardzo ważkimi dokumentami...

Tkwi od szeregu lat na terenie Czechosłowacji Wincenty Witos w otoczeniu dwu polskich polityków, skazanych prawomocnym wyrokiem sądów polskich. Rzecz wiele charakterystyczna: nie szukał i nie znalazł Witos azylu ani w Rumunii, ani w krajach skandynawskich, ani w obłopskich państwach, jak Łotwa czy Finlandia. Znalazł schronienie w Czechosłowacji... Z czego tam żyje? Skąd czerpie na propagandę polityczną, jaką uprawia?

—o—

Pieniądze wśród śmieci...

Stara to i znana bajka o Kopciuszku. Zjawia się dobra wróżka, dotyka czarodziejską pałeczką obdartego Kopciuszka i naraz okrywającą ją lachmany przemieniają się w lśniące atlasy i koronki wspaniałej balowej sukni. Potem pod dotknięciem magicznej różdżki popopłita dynia zmienia się w złocistą karocę, a szczyry w śnieżno-białe rumaki.

Czary... Bajki... Wyróżniłyśmy już z tych lat. A jednak... A jednak w każdej bajce kryje się jakaś nauka, w każdej bajce tkwi odrobina prawdy. Nie znaczy to wcale, aby z dyni można było zrobić karotę, a ze szczyry — ognistego rumaka. Tym niemniej z czegoś co wydaje nam się tak niepozorne i bezwartościowe, ze gotowimy uważać je za nie, można bardzo często zrobić nie tylko rzecz nżyteczną, ale nieraz wręcz kosztowną.

Z czarodziejską różdżką, która zwie się dobrą wolą, przystąpmy... do śmietnika.

— Co, mam grzebać w śmieciach? — obrzy się niejeden.

Nie o śmiecie nam przecież chodzi. Zawartość śmietników, to często cała kopalnia walających się wśród „prawdziwych śmieci” rozmaitych przedmiotów

Odpowiedź znajdziemy, jeżeli uprzytomnimy sobie, że w ciągu niemal dwudziestolecia, dzielącego oba państwa od wskreszenia niepodległego bytu, w Czechosłowacji stale szły zarzewia kłowań i dywersji, wymierzonych przeciw Polsce, że irydenta mniejszościowa czy wywrotowe ruszy komunistyczne w Czechosłowacji spotykały się z zachętą, z poparciem, że każdy, kto tylko dążył do wywołania zamieszek w Polsce, do wpływania rokładem na nasze wewnętrzne stosunki, mógł śmiało liczyć na uśmiech i mniej platoniczne, a bardziej namacalne dowody poparcia ze strony czechosłowackich czynników.

O mniejszości polskiej na terenie tego państwa gwałbionej, nawet nie wspominaemy.

Dziś Czechosłowacja stanęła na rozdrożu. Okres, który powyżej scharakteryzowaliśmy, okres zaślepienia i złośliwości, okres fałszywej zgoda linii politycznej — skończył się.

Wszyscy to wokół widzą. Tylko dotychczas nie sama Czechosłowacja...

Do czego zmierzają? Czy spadnie bielmo z oczu, czy przejrzy i dojrzy zmienioną zupełnie rzeczywistość?

To rzecz mężów stanu Czechosłowacji, ich rozważa i decyzji.

Oto z naszego stanowiska trzeba z całą dosadnością stwierdzić, że myli się Czechosłowacja, jeżeli sądzi, że obojętnie spoglądać będziemy na dokonujące się przemiany, na dalszą ewolucję dokonującą się w punkcie, w którym zaangażowane są nasze najbardziej żywotne interesy państwowe.

—o—

i odpadków, które, po odpowiednim spracowaniu, służą nam uogą w innej formie z pożytkiem dalej. Więcej nawet — te właśnie pogardzane odpadki, których się niekiedy wręcz brzydzimy, umiejętnie wyzyskane, wpływają nawet mogą na poprawę bilansu naszego Państwa.

Widzimy w śmietniku podarte szmaty, brudne galgany. Poniewierają się... A przecież musimy szmaty sprowadzać z zagranicy. Takie szmaty, to bogactwo. Dezynfekuje je się, szarpie, gotuje, poddaje rozmaitym procesom przetworczym i mamy z nich nowe, piękne materiały. Oczywiście w tańszym gatunku, ale tym niemniej mogące nam jeszcze przez wiele lat służyć. Z galganów również otrzymujemy wysokie gatunki papieru. Czyż nie prawdziwe czary? Czyż bajki tak bardzo kłamają?

Rzućmy okiem na walające się w śmietniku kości. Wygotowuje się je na klej, albo męle i otrzymuje się nawóz. Butelki, puszki od konserw, stare żelastwo, stare gazety — wszystko daje się zużytkować, wszystko przyniesie nam może jeszcze pożytek. Waiyd doprawdy, ale skórki pomarańczowe, których tyle zaw-

szę sie dotąd walało po śmietnikach — musieliśmy importować z zagranicy...

Nasyłamy oczy widokiem naszego marnotrawstwa, a potem postaramy się zło naprawić. Szczególniej, że cały szereg organizacji społecznych zrozumiało już, jakie skarby kryją się w zakamarkach śmietników i chcą nam w tym pomóc.

Towarzystwo ogródków J. rdanowskich zajęło się zbiorką skórek pomarańczowych. Fundusze, uzyskane ze sprzedaży skórek, idą na potrzeby towarzystwa. Inne organizacje postępują podobnie. Zbierają, segregują odpadki — a potem za otrzymane za nie pieniądze prowadzą nadal swą akcję społeczną, czy charytatywną. Polski Biały Krzyż np. nie chce się odwoływać ciągle do ofiarności społeczeństwa, postanowił wydobyć pieniądze wprawdzie nie ze śmietnika, ale za to z kosza na papiery. W koszach tych także marnuje się wiele złotych. Wartość najpospolitego znaczka, który rzucamy z kopertą do kosza, wynosi — przy odpowiednim zakonserwowaniu go, 0 08 grosza.

Przyjmując, że codzienna korespondencja w Polsce przynosi 200 000 listów, dowiemy się, że wartość wyrzucanych do kosza znaczków wynosi najmniej 160 złotych dziennie. Przyjmijmy, że 30% tych znaczków jest zepsutych, uszkodzonych, to i tak zostanie nam ponad 100 zł dziennie, niezwykłej kieszeni nie odjętych, a przeciwnie uratowanych od zmarnowania. A więc pieniądź, który dotychczas marniał na dnie kosza na papiery, przyezni się do krzewienia oświaty wśród naszych żołnierzy. Czy nie słuchamy tego, jak bajki?

Ostatnio walkę z marnotrawstwem podjął również Obóz Zjednoczenia Narodowego, wychodząc z tego słusznego założenia, że samowystarozależność narowca zmusza nas do jak najpełniejszego i planowego wykorzystania własnych surow-

ców, zarówno kopalnych, jak i pochodzących z produktów rolniczo-leśnych; niszczenie odpadków jest marnotrawstwem zawartych w nich cennych składników. Członkowie Obozu Zjednoczenia Narodowego uważają przeto za swój obowiązek brać żywy udział w organizowaniu zbiorczych odpadków i szerzenia znaczenia prowadzonej planowo zorganizowanej akcji.

Podjęliśmy zatem walkę z marnotrawstwem.

Zniesienie sądów przysięgłych.

Dnia 11-go b.m. ogłoszono w „Dzienniku Ustaw” ustawę o zniesieniu instytutu sądów przysięgłych i sędziów pokoju.

Ustawa ta wchodzi w życie dnia 1-go maja r. b. Sprawy, w których przed dniem wejścia w życie ustawy rozpoczęto rozprawę główną w pierwszej instancji, toczyć się będą do końca według dotychczasowych przepisów. Natomiast jeżeli rozprawę odroczone, uchylono lub unieważniono wyrok sądu przysięgłych lub wznowiono postępowanie — to sprawa toczyć się będzie już przed sądem zwykłym.

Narada w sprawie polskiej bibliografii leśnej.

W dniach 7 i 8 kwietnia odbyła się w Instytucie Badawczym Lasów Państwowych narada w sprawie polskiej bibliografii leśnej.

Narada ta, na którą zostali zaproszeni przedstawiciele polskich wyższych uczelni leśnych, zakładów badawczych oraz komitetu leśnego rady nauk ścisłych i

stosowanych — została zwołana przez Instytut Badawczy Lasów Państwowych na mocy mandatu ostatniego zjazdu przyrodników i lekarzy polskich.

Obradom przewodniczył prof. Julian Rafalski z Poznania.

Sytuacja na rynku ziemniaczanym w miesiącu ubiegłym.

Miesiąc ubiegły z powodu korzystnych warunków atmosferycznych, odznaczał się wielkim ożywieniem w handlu ziemniaczanym. Po otwarciu kopeów okazało się, że ziemniaki przetrzymowały dobrze i wbrew przewidywaniom, ilość popsułych była minimalna. Podaż ze strony rolnictwa była zupełnie wystarczająca tak, że przekraczała nawet zapotrzebowanie zarówno rynku wewnętrznego jak i eksportu. Ceny na ziemniaki przeznaczone do sadzenia, ustabilizowały się na poziomie cen z poprzedniego miesiąca, wykazując jednak tendencję zniżkową, spowodowaną nadmiarem towaru.

Jako szczegół charakterystyczny wiosennego sezonu eksportowego stał się fakt że eksporterzy stawiali producentom wyższe wymagania w zakresie sortowania i staranności w przygotowywaniu towaru do wywozu, co przez rynek odbiorcze zostało przyjęte z uznaniem. Na ogół sezon wiosenny w dziedzinie eksportu ziemniaków w połowie bieżącego miesiąca zostanie już całkowicie zakończony.

Bank Cukrownictwa wypłaci 6% dywidendy.

Pod przewodnictwem prezesa rady J. Zychlińskiego odbyło się w Poznaniu posiedzenie rady Banku Cukrownictwa,

ADAM NASIELSKI.

PRZYGODA AMATORA

POWIEŚĆ. 65

Nieby panu z tego zrozumienia nie przyszło. Tylko w powieści wszystko musi być wyjaśnione. W życiu wiele spraw zostaje za kurtyną, która się nigdy nie unosi.

— A Janek.

Komisarz Penk wciąż przeżywa na rekonwalescencji w tej samej lecznicy. Kiedy udał się do Bispinga, aby go powtórnie przesłuchać w sprawie Urszuli — dostał nagle napadu ślepej kieszki i dr. Verens operował mu natychmiast wróśtek robaczkowy. Gdyby nie obecność chirurga — Verensa na miejscu, komisarz Penk nie żyłby już teraz.

— A ja nie nie rozumiem — westchnął Zbigniew bez złości. — Nie.

— Tem lepiej. Może dowie się pan kiedyś. Swoją drogą powinien się pan nieco domyśleć, kiedy pan taki inteligentny. Niech pan zestawi wszystkie okoliczności sprawy i spróbuje wywnioskować, co mogło skłonić młodą pannę z dobrego domu do udania się do kliniki lekarskiej bez powiadomienia o tem rodziców i kogokolwiek.

Zbigniew zebrał myśli. Zaczynało mu coś świtać w głowie, ale był za bardzo zmęczony, aby skoncentrować się dostatecznie. Czemu Lusja zaakcentowała tak mocno słowo „pannę” — zastanowił się i znów zasnął.

Obudził się po jakichś sześciu godzinach.

Lusia nie było przy nim, ale zjawia się tuż po dzwunku, jakiego gruszkę zauważył i nacisnął.

— Dobry wieczór.

— Dobry wieczór — uniósł się już sroboodniej — Jak długo ja tu będę leżał.

— Jeżeli jest pan w stanie, może pan już jutro opuścić lecznicę, a nawet dziś wieczorem. Dr. Bisping i dr. Verens nie mają nic przeciw temu.

— Gdzie oni są.

— Wyjechali na pewien czas. Prosił mnie, abym pana w ich imieniu przeprosił za przykre słowa. Uczynili to po tem, jak wyjaśniłam im, że nie tylko niekawkowo i próżność kierowały panem przy poszukiwaniach za Urszulą.

— Czy powiedziała im pani, że właściwa przyczyna moich poszukiwań miała imię...

Lusia położyła mu palec na wargach.

— Cicho... Nie mówi się o obecnych. To niegrzecznie — zarumieniła się, ale nie opierała się wcale, gdy Zbigniew uchwylił palec, który nie pozwolił mu dokończyć i pocałował jego właścicielkę w rękę.

KONIEC

SZANOWN. CZYTELNIKOM

naszego pisma zwracamy uwagę że dnia 16 kwietnia 1938 r. rozpoczynamy nową sensacyjną powieść ADAMA NASIELSKIEGO

pod tytułem:

„Sprzysiężenie Czarnego Smoka”

Jesteśmy przekonani że sensacyjna ta powieść zadowoli każdego CZYTELNIKA.

na którym prezes i naczelny dyrektor Banku Wł. Demby złożył sprawozdanie z działalności Banku w roku ubiegłym.

Ze względu na pom. ślny rozwój operacyj bankowych, rada wystąpi na najbliższym dorocznym zgromadzeniu akcjonariuszów z wnioskiem o wypłacenie akcjonariuszom 6^o/_owej dwidendy.

Działalność kredytowa Banku Cukrownictwa, którego główne zadanie polega na finansowaniu przemysłu cukrowniczego wykazuje w roku ubiegłym zwiększoną ekspansję w porównaniu z rokiem poprzednim. Portfel wekslowy wzrósł o z górą 13¹/₂ miln. zł. do przeszło 46¹/₂ miln. zł., a pożyczki terminowe o 8 mil. do blisko 9 miln. złotych.

Kapitały powierzone Bankowi w formie różnego rodzaju układów wykazują wzrost o przeszło 2¹/₂ miln. złotych do sumy 31 miln. zł.

Komunikat

Inspektora Szkolnego Krotoszyńskiego.

Agendy oświaty pozaszkolnej na terenie tutejszego powiatu prowadzi nadal, aż do dalszych zarządzeń władz szkolnych p. Ossowski, Instruktor Oświaty Pozaszkolnej Inspektor Szkolnego Ostrowskiego.

(—) WŁ. JURASZ

Inspektor szkolny.

WIELKI TYDZIEŃ.

Weszliśmy w okres zwany Wielkim lub Świętym Tygodniem.

C cały Wielki Tydzień poświęcony jest rozpamiętywaniu Męki Pańskiej i wielkich a świętych tajemnic. Przez dłuższy czas wierni w ciągu tego tygodnia stosowali ostrzejszy post ścisły, aniżeli dziś, poprzestając na cielebie, soli i wodzie, wstrzymując się nadto w dwa dni ostatnie całkowicie od przyjmowania pokarmów. Aż do piętnastego wieku na czas Wielkiego Tygodnia przerywano wszelkie sprawy publiczne i prace, by każdy miał czas brać udział w nabożeństwach kościelnych. Papież św. Leon w piątym wieku wprowadził zwyczaj omawiania w ciągu Wielkiego Tygodnia Męki Pańskiej, co pozostawiło ślad we wszystkich nabożeństwach tych dni, zwłaszcza w t. zw. memnych jutrzniach, odprawianych w Wielką Srodę, Wielki Czwartek i Wielki Piątek. — Z uwagi na mękę Zbawiciela, żałoba ogarnia świat wierzący, a jej wyrazem jest to, iż przedostatnie 3 dni Wielkiego Tygodnia, zwanego także „niemym”, dzwony i organy kościelne milkają.

Naród polski ból swój i ż. ł. se pamiętając męki Chrystusowej ujął w piękna symbolic, wyrażając się w „śluchym dźwięku „klekotek” potrzęsanych w kościele ręka zakrystianina lub ministranta.

Złóż datek na L.O.P.P.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 12. IV. 1938 r. za 100 kg.

Zyło	17 75	18.—
Pszonica	24 25	24 75
Jęczmień	17 25	17 50
Owies	17 50	18.—
Mąka żytnia gat. I 0—50%	28.—	29.—
Mąka żytnia gat. I 0—65%	26 50	27 50
M. pszen. g. I 0 50%	39 50	40 50
M. pszen. g. IA 0-65%	36 50	37 50
Otręby żytnie	12.—	13.—
Otręby pszenne	15 50	16.—
Groch żyty	33 —	35.—
Groch Wiktorja	22.—	24 50
Groch Folgera	23 50	25.—

Z kraju.

Doręczanie przekazów poczt. o oznaczonej godzinie.

W ruchu pocztowym wprowadzono pożyteczną nowację przy doręczaniu przekazów i listów wartościowych. W tych wypadkach, gdy listonosz nie znajduje odbiorcy w domu, można zgłosić w urzędzie żądanie doręczenia o oznaczonej ściśle porze za opłatą 50 groszy.

Ukończenie budowy mola południowego w porcie puckim.

W porcie puckim bawiła komisja Urzędu Morskiego, która odebrała roboty około odbudowy mola południowego. Z zakończeniem tego etapu prac port pucki ma do dyspozycji obecnie już dwa mola: wschodnie i południowe. Równocześnie przystąpiono do prac nad odbudową mola zachodniego. Wszystkie prace około renowacji portu w Pucku ukończone zostaną przed rozpoczęciem sezonu letniego.

Znowu zniszczono krzyż w gimnazjum.

W gimnazjum Zygmunta Augusta w Wlinie zniszczony został krzyż Sodalności Marijańskiej. Narazie nie zadano usilic kto dopuścił się tej profanacji. Władze szkolne prowadzą doch. śledztwo.

10.000 kupców polskich złożyło wotum na Jasnej Górze.

Termin organizowanej przez radę naczelną Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego pielgrzymki kupieckiej został ustalony na 15 maja rb. Prace przygotowawcze

sa już w pełnym toku. Przewidywany jest udział w pielgrzymce około 10.000 osób. Z okazji pielgrzymki kupiectwo polskie ufunduje szczerozłote wotum, które złożone będzie u stóp N. Marii Panny.

Rejestracja lekarzy - dentystów w całej Polsce.

Państwowa Służba Zdrowia przeprowadza w całej Polsce rejestrację lekarzy-dentystów. Rejestracja ta ma m. inn. na celu walkę z bezprawnym prowadzeniem gabinetów dentystycznych przez techników i t. p. Lekarze-dentysti rejestrować się mają w wydziałach zdrowia urzędów wojewódzkich. Z okazji tej rejestracji zwrócono uwagę na tytuły używane przez praktykujących lekarzy-dentystów. Używanie tytułu lekarza, bez dodatku dentysta, dopuszczalne jest tylko w tych wypadkach, gdy praktykujący posiada dyplom wydziału lekarskiego uniwersytetu.

Piękny dar przyjaciółki Polski dla Harcerzy Polskich.

Prezes Tow. Amis de la Pologne, które posiada swoje komitety lokalne we wszystkich większych miastach Francji, pani Rosa Bailly ofiarowała ostatnio Związkowi Harcerstwa polskiego we Francji piękny pałacyk, położony w środkowej Francji nad rzeką Saona. Pałac posiada dość obszerny ogród oraz place, pozwalające na zainstalowanie odpowiednich urządzeń sportowych.

KWIECIEŃ

18

PONIEDZIAŁEK

Wielkanoc

PODWIECZOREK PRZY MIKROFONIE.

Początek o godz. 17.

Wstęp 0 99 zł.

K.S.K. Oddz. Czyt. Kobiet.

Przypadające zebra. plen. Czyt. Kobiet na dzień 12-go kwietnia odbędzie się, w środę dnia 20 kwietnia o godz. 20 tej w Hotelu pod Białym Orłem, o czym członkowie uwiadamia

Zarząd

Szanownej Publiczności miasta Krotoszyna i okolicy donosimy uprzejmie że w WIELKI PIĄTEK ze względu na święto religijne oraz w WIELKA SOBOTĘ ze względu na święto bankowe w myśl porozumienia z Ministerstwem Skarbu, Banku Polskiego oraz wszystkich innych banków

biura nasze będą zamknięte

Genossenschaftsbank Bank Spółdzielczy Krotoszyn.

Zwiedzajcie Wystawę Kolonialną w Zamku ostatni dzień w środę od godz. 14-ej - 16-ej.

korony duńskie	117 30
korony norweskie	131.85
korony szwedzkie	135 45
liry włoskie	23 10
marki fińskie	11 25
marki niemieckie	100.—
marki niemieckie srebrne	114.—

z tym oryginalnym światłem, wyznaczono wstęp tylko 20 gr.

Na bezrobotnych złożył.

W ostatnim ciągu złożył na fundusz Lokalnego Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem:

Pocztowe P.W. Krotoszyn zbiórka uliczna	112.—
Fenrych Tadeusz burm. VI rata	20.—
Pracownicy F-y P. Adasch	28.—
Pastor Michałowski II rata	13,25
Willig Hermann	50.—
F-a „Bata” Krotoszyn	25.—
Dr. Jan Pawłowski	20.—
Kędzierska Zofia	5.—
Cieluch Antoni	5.—
Smoliński Jan szlifiarz	6.—
Zw. Rez. K. Krot. zbiórka ulicz.	66.—
Hechmann Jan	5.—
Kom. Obwodowa P.W. 56 pp.	4,80
Nowacki Stanisław II rata	2,25
Pawlicki Władysław	25.—
Bajerlein Kazimierz	15.—
Klopsz Stanisław	5.—
N N.	12,50
Czw. Jda Jan	6,25
Rabotnicy Rzeźni Miejskiej	3,60
Skowroński Stefan	5.—
Straschnger Teodor	5.—
Kluge Czesław I rata	50.—
Pracownicy F-y Kluge Cz.	17,70
Zarząd Miejski, Krotoszyn z legatu Katzenellobogena	96,25
Grono Prof. Państw. Sem. Naucz.	14 96
Grono Naucz. Szk. Pow. nr. 2	5,75
Platnik Roman Szk. Pow. nr 1	9 18
Zybalowa Bronisława	5.—
Antoszkiewicz Irena	7,50
Pracownicy F-y Baron Factory, Krot. za miesiąc I II III 38 r.	163.—
Prac. Not. Dr. Jana Pawłowski.	4,20
Pow. Komitet przez Zarząd Miejski na dożywianie dzieci i lekarza	650.—

Grono Naucz. Szk. Powoz. nr 4	6,50
Mec. Roman Witecki, honorarium za wykłady wygłoszone na kursie mistrzowskim	23,76
Swoboda Stanisław	3,—
b) w naturaliach	
Pow. Komitet Obywatelski 15 tonn węgla wartości	570,—

Wszystkim ofiarodawcom składam imieniem Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem w Krotoszynto serdeczne podziękowanie.

BURMISTRZ
Fenrych.

Kradzież roweru.

Cezary Paul z Krotoszynta zgłosił kradzież roweru z korytarza przy ul. Sienkiewicza. Poszkodowany oblicza straty na 100 zł. Sprawca nieznany.

Kradzież zegarka.

P. Bączkowskiej Marii z Krotoszynta skradziono zegarek damski wartości 25 zł. Powiadomiona policja sprawcę ujawniła którym okazała się Litwiń Władysława pochodząca z Daniszyna obecnie zamieszkuje w Jasnopolu. Zegarek odebrano i oddano poszkodowanej.

Kradzież mieszkaniowa.

Na szkodę rolnika Cienkusza Artura z Różopola dokonano kradzieży mieszkaniowej. Sprawca dostał się do mieszkania za pomocą wytrycha w czasie kiedy poszkodowany był przy pracy w polu skąd zabrał za około 300 zł. bielizny.

— Dokumenty znajdują się na Postr. Pol. Państw. w Krotoszynto, wystawione na nazwiska Portka Jan i Michał.

Papiery te pochodzą prawdopodobnie z popelnionego oszustwa przez Bocheńskiego w Zdunach.

Kronika miejscowa.

Narodowy bieg na przelaj.

Obyczajem dorocznym W.K.S. Krotoszyn organizuje w dniu 3 maja b.r. „Narodowy bieg na przelaj” na dystansie 2 km. dla sportowców stowarzyszonych i nieow. Blizsze szczegoly w afiszach. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat W.K.S. Krotoszyn ul. Mickiewicza 11. codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 8—11 i od 14—17.

Wystawa Kolonialna.

Staraniem Zarządu Obwodowego Ligi Morskiej i Kolonialnej została zorganizowana Wystawa Kolonialna. Otwarcia Wystawy dokonał w sobotę 9-go p. starosta Wilimowski w obecności p. pnk. Tyczyńskiego, Korpusu oficerskiego Korpusu podoficerskiego, i członków zarządu L.M.K. Kierowników urzędów, po uprzednim przemówieniu prezesa L.M.K. p. Dr. Gogolewskiego. Wystawa zawiera bardzo ciekawe i ładne eksponaty egzotyczne, poza tym dużo wykresów obrazujących nasz handel surowcami i towarami kolonialnymi.

Kto chce to ciekawe w swoim rodzaju eksponaty rzadko spotykane zobaczyć, niech spieszy jeszcze wostatni dzień na wystawę.

Aby umożliwić zwiedzenia wystawy wszystkim obywatelom i zapoznania ich

ZARZĄD MIEJSKI W ŚRODZIE reflektuje na kupno ca 300 m² obrabionego kamienia polnego, kostki wielkiej (18/18/8) kl. I.

OFERTY

z podaniem terminu dostawy należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Dostawa kamienia” do dn. 22. 4. 1938.

Środa, dnia 8 kwietnia 1938.

Nr. 17/27/38. Zarząd Miejski w Środzie

DOM MIESZKALNY

z ogrodem owocowo-warzywnym

obszaru 0,64,46 ha położony w Koźminie przy ul. Strzelecki jest na sprzedaż Rurkowe Bractwo Strzeleckie w Koźminie

(—) Józef Borowski, prezes.



P. T.

Mam zaszczyt zawiadomić P.T. Klientelę i Obywatelstwo miasta Krotoszynta i okolicy, że z dniem 1 kwietnia br. odstąpiłem swój

skład towarów kolonialnych

przy ulicy Kaliskiej nr. 9

p. Antoniemu Gierczyńskiemu

Dziękując za dotychczasowe względy i zaufanie proszę o zwrócenie uwagi na nową firmę p. Gierczyńskiego i nieodmawianie mu Swego wysokiego poparcia.

Z poważaniem

Firma: Klemens Reszelski

Obejmując z dniem 1 kwietnia 1938 r.

skład towarów kolonialnych

od firmy Klemens Reszelski przy Kaliskiej 9.

proszę P. T. Klientelę i Obywatelstwo miasta Krotoszynta i okolicy o łaskawe poparcie i zaufanie którym się cieszył dotychczas pan Reszelski.

Moim staraniem będzie skora i rzetelną obsługą jak i cenami konkurencyjnymi. Zadowolę wszelkie wymagania mych Szan. Odbiorców.

Polecając się łaskawym względem kreślę

Z poważaniem
Antoni Gierczyński

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

Towary kolonialne

I delikatesy

Wina - Wódki - Likjery.

hurt — — detal

DLA PANI

NAJNOWSZE MATERIAŁY na kostjamy, suknie i bluzki.

DLA PANA

NAJNOWSZE MATERIAŁY na garnitury, spodnie i palta.

PLASZCZE DAMSKIE, fasony najnowsze, wielki wybór.

Płótna, inletry, firany, chadniki najkorzystniej i po cenach konkurenc. tylko w

F-mie ALFONS HERDACH, Krotoszyn, Rynek 10.

NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE!

„BAZAR“ W. TYKOCINSKI KROTOSZYN
Rynek 27 Tel. 36

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN MÓD

nasze obszerne magazyny zaopatrzone w doskonale skrojone i znanej jakości
Płaszcz - Suknie - Bluzki - Ubrania męskie - Ulstry
pozwalają każdemu wybrać to co **MODNE PRAKTYCZNE TRWAŁE**

a przedewszystkiem **KORZYSTNE W CENIE.**

PIĘKNE KAPELUSZE DAMSKIE cieszące się powszechnym uznaniem.

ULUBIONA BIELIŻNA DAMSKA w pięknych kolorach.

POŃCZOCHY — RĘKAWICZKI — SZALE — TOREBKI — GOGSETY
FIRANY — STORY — KAPY — KOŁDRY — OBRUSY — ROBÓTKI

WYPRAWY ŚLUBNE

WYPRAWY DZIECIĘCE

WEŁNY I WŁÓCZKI

Krawaty — Koszule — Kapelusze — Kołnierzyki

Nikt dziś nie może z nim konkurować!!!

Tak niskich cen nie miał jeszcze nigdy!!!

Towary kompletuje się codziennie nowymi transportami.

Publiczność zachwycona jest wielkim wyborem towarów i TANIEMI CENAMI.

WIOSNA!

Czas pomyśleć o garderobie.

Garnitur skrojony modnie i wykonany fachowo
zapewni

FR. SUMELKA - Krotoszyn

Zdunowska 22. krojczy dyplomowany w Wiedniu Zdunowska 22.

Zapas świeżo zdobytych wiadomości w Wiedeńskiej Akademii Kroju
zadowoli najwybredniejsze wymagania.

Najnowsze desenia materiałów.

Zurtele angielskie i wiedeńskie.

Komfortowe

6 pokojowe odnowione mieszkanie od zaraz do wynajęcia

Krotoszyn, ul. Benicka 4.

Tutaj są do sprzedania dobrze utrzymane bramy z żelaznym okuciem w środku do otwierania (2,80 x 2,80), okna żelazne i maszynka do żęcia trawy.

Szan. Obywatelstwu miasta Krotoszyna i okolicy podaję do łask wiadomości, że
Z dniem 1-go kwietnia 1938 roku
otworzyłam w Krotoszynie Rynek 3

MAGAZYN KAPELUSZY

Uprzejmie proszę o łaskawe poparcie mego przedsięwzięcia przyczem zapewniam ceny konkurencyjne i rzetelną obsługę.

Z poważaniem

Maria Guclówna

Magazyn Kapeluszy
Krotoszyn — Rynek 3.

Introligatorka

potrzebna

Zgłoszenia do Redakcji Krot. Orędownika.

OSZELKA GARDEROBĘ

DAMSKA i DZIECIĘCA wykonuje według najnowszego kroju i po najniższych cenach

królestwo — **F. Fleischer**, — Krotoszyn,
ulica Kaliska 47a — parter.

WIOSNA!

wszyscy malują i tapetują farbami i tapetami z firmy

Drogeria pod Gwiazdą

Rynek 21. Jan Czwojda Rynek 21.

Nasiona świeże już nadeszły jak:

Buraki — Marchwie — Trawy pastewne — Trawy klombowe — Nasiona ogrodnicze i t. p.

Przybory pszczelarskie stale na składzie.